

Bip bip, słyhać klakson
Mój driver czeka na mnie taxą
Jest na łączach ze swoim mocodawcą
A mocodawca jest moim wydawcą
Jadę to nagrywać skoro tak chcą
I [?], i Taxi nie Uber
Jest hajs to się tak zapierdala
Mitsubishi Galant, Piotrek Grubek
To co zwykle wtedy było grube
Czułem się jakbym jechał tam w limo
Pojęcia nie masz nawet o czym mówię
Porzeczkowy sok z czerwoną Finlą

Jadę, jadę, mknę se miastem
Szofer wysłany przez wydawcę
Przed siebie patrzę, myślę tak se
Jestem Tede, byłem Jackiem
Jadę, jadę, mknę se miastem
KNT wysłał po mnie Taxę
Przed siebie patrzę, myślę tak se
Jestem Tede, byłem Jackiem

Cały wieczór w RRX'ie z Krzyśkiem
Ta, nagrywał mnie osobiście
Koks się sypie, alko się leje
Pała się liście, nagrywam bez sklejek
Żaden komp, DBS z Hard dyskiem
Dziś to ziom brzmi archaicznie
Robię freestyle bo nie ma co pisać
Nas dwóch i piwnica w RRX'ie
Czasem z Borio (historio pisz się)
I historia się pisze tam dla nas
Dobry melanż, kawałek wyszedł
Taksówka stała, czekała na pana

Jadę, jadę, mknę se miastem
Szofer wysłany przez wydawcę
Przed siebie patrzę, myślę tak se
Jestem Tede, byłem Jackiem
Jadę, jadę, mknę se miastem
KNT wysłał po mnie Taxę
Przed siebie patrzę, myślę tak se
Jestem Tede, byłem Jackiem

Mieliśmy jeszcze drivera Pawła
Też miał Taxę, Forda chyba Sierre
Nie słyszałem co z nim od dawna
Mam nadzieję, że jeszcze nie zszedłeś
Z nim tą Taxą jechaliśmy na koncert
Nie mówię tu o graniu w Polsce
On dostał forszę, my chłanie i drugi
I nas wioził na granie do Pragi

Jadę, jadę, mknę se miastem
Szofer wysłany przez wydawcę
Przed siebie patrzę, myślę tak se
Jestem Tede, byłem Jackiem

Jadę, jadę, mknę se miastem
KNT wysłał po mnie Taxę
Przed siebie patrzę, myślę tak se
Jestem Tede, byłem Jackiem